

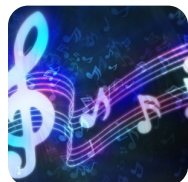
Zobaczę cię wszędzie – Iza Królak

Łyżeczką po trochu Twój uśmiech i spokój
Odmierzam i liczę im dni
W milczeniu, bo boję się mówić
By nawet ziarenka nie zgubić
A noc obok tylko tak samo też milcząc
Przygląda się temu przez łyży
I też nie wie jak to się stało
Że dzisiaj tych ziaren tak mało

Za Tobą jeszcze uciekło powietrze
I został tu jedynie kurz
I nasz nieśmiertelnik na szyi
Przy sercu już przecież niczym
Nade mną ciągle ta biała chorągiew
Przez którą nic nie widzę już
Wzniesiona, gdy coś się zatliło
Gdy coś się tak nagle zmieniło
Może inny dziś wieje tu wiatr
Ale dla mnie zapętlił się świat
W tamtych kilku godzinach, kawach i kinach
Może nie ma tu dla mnie już nic
Ale przecież też nie ma gdzie iść
Bo choć Ciebie nie będzie
Zobaczę Cię wszędzie

I sny bezlitośnie tak teraz nieznośne
Zatapiam w kawie co noc
By choć jeden dobry się skleił
W tej filizance nadziei
A w głowie zostały cele i wiary
Na pewno ich będzie ze sto
Ktoś jeszcze skorzysta, więc może
Wyprzedaj marzeń otworzę
Może inny dziś wieje tu wiatr
Ale dla mnie zapętlił się świat
W tamtych kilku godzinach, kawach i kinach

Może nie ma tu dla mnie już nic
Ale przecież też nie ma gdzie iść
Bo choć Ciebie nie będzie
Zobaczę Cię wszędzie
Może inny dziś wieje tu wiatr
Ale dla mnie zapętlił się świat
W tamtych kilku godzinach, kawach i kinach
Może nie ma tu dla mnie już nic
Ale przecież też nie ma gdzie iść
Bo choć Ciebie nie będzie
Zobaczę Cię wszędzie



Słowa: Bartek Królak
Muzyka: Bartek Królak